

Maria Sadowska, Kołysz nas Ziemi

W kołysce Ziemi zasypiamy
Przy ciepłym boku taty, mamy
Z wieczornej rosy nić się przędzie
Czego nie było, jutro będzie

Kołysz nas, Ziemi, kołysz do snu
Otul w obłoki, chmury, mgiełki
Chcemy odpocząć po długim dniu
Rozwieś nad nami gwiazd supelki
Kołysz nas, Ziemi, na dobry sen
Zamień gwar świata w szelest łąki - na na na
Niech nas obudzi, gdy wstanie dzień
Jasne, pogodne, złote słońce

Zanim pogasną w oknach światła
Niech się rozplącze, co się gmatwa
Zanim się noc ze świtem minie
Wszystko, co było, niech odpłynie

Kołysz nas, Ziemi, kołysz do snu
Otul w obłoki, chmury, mgiełki
Chcemy odpocząć po długim dniu
Rozwieś nad nami gwiazd supelki
Kołysz nas, Ziemi, na dobry sen
Zamień gwar świata w szelest łąki - na na na
Niech nas obudzi, gdy wstanie dzień
Jasne, pogodne, złote słońce

(Kołysz nas, Ziemi)
Kołysz nas, Ziemi

Kołysz nas, Ziemi
Kołysz, kołysz nas do snu
(Kołysz nas, Ziemi)

Kołysz nas, Ziemi